



6 kwietnia w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Lidzie odbyło się pierwsze w historii spotkanie pracowników Służby Ochrony Zdrowia Diecezji Grodzieńskiej. Wzięło w nim udział ponad 120 osób. Organizatorem spotkania wystąpiło Duszpasterstwo Służby Ochrony Zdrowia na czele z ks. dr. Mikołajem Cichonowiczem. Plan spotkania medyków był dość obfity: nie zabrakło miejsca na konferencje na temat chrześcijańskiego spojrzenia na medycynę, a także na wspólną modlitwę. Spotkanie miało na celu pogłębienie wiedzy o sensie życia ludzkiego jako daru miłości Bożej dla przyszłych wspólnych czynów w celu poparcia życia, pomocy w dziele odnowienia społeczeństwa drogą budowania wspólnego dobra, a także становienia solidarności między medykami w służbie chorym i cierpiącym w duchu chrześcijańskiej moralności.

† Na początku spotkania wszystkich uczestników przywitał ks. Mikołaj. Swoje słowo wstępne skupił on na godności człowieka: „Szacunek, ochrona i opieka, odnoszące się do życia ludzkiego wychodzą z jego wyłącznej godności. Rzeczywiście, istota ludzka jest jedynym stworzeniem, które Bóg życzył dla niego samego. Wszystko zostało stworzone dla człowieka. Tylko człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boże, ma swój jedyny cel w Bogu, dla którego istnieje”. Za błogosławionym Janem Pawłem II ks. Mikołaj wzywał do głoszenia Ewangelii życia we współczesnym społeczeństwie, które odrzuciło całość życia ludzkiego, żyje „kulturą śmierci” i nie akceptuje słabych.

W spotkaniu wziął udział wikariusz biskupi ks. dr Włodzimierz Hulaj, przedstawiciel grodzieńskiego ordynariusza i proboszcz parafii Podwyższenia Krzyża Świętego. W słowie wstępnym ks. Włodzimierz podkreślił, że zdrowie jest wartościowym darem Boga człowiekowi. „Nie bez powodu mówi się: zdrowie jest najlepszym bogactwem, którego za złoto się nie kupi”. Z wielką czcią Kościół stawia się do tych, kto swoim czynnym miłosierdziem i miłością do bliźnich pomaga innym zachowywać zdrowie cielesne. Ks. Włodzimierz powiedział także, że szpital jest „szczególnym miejscem dla Ewangelizacji”, mianowicie tam Kościół Boży staje się głosicielem obecności Bożej, a także środkiem humanizacji człowieka i świata. Na zakończenie swego występu przedstawiciel biskupa życzył lekarzom duchowego spokoju, cierpliwości i nieustannej Bożej opieki w ich ofiarnej posłudze miłości i miłosierdzia oraz udzielił swego kapłańskiego

błogosławieństwa.

Pierwszy referat naukowy wygłosił pan Paweł Białous, asystent Katedry Anatomii Prawidłowej Człowieka Grodzieńskiego Państwowego Uniwersytetu Medycznego. Tematem referatu był człowiek jako rozumne stworzenie Boże. Referent na podstawie własnego doświadczenia jako lekarza i wykładowcy głęboko otworzył teologiczne znaczenie stworzenia człowieka przez Boga, w oparciu, między innymi, o Pismo Święte.

Następny referat na temat „Biotyczne, medyczne i demograficzne aspekty współczesnych technologii reprodukcyjnych” wygłosiła pani Swietłana Mozgunowa, kierownik działu podnoszenia kwalifikacji zawodowych ze średnim wykształceniem medycznym oraz wykładowca położnictwa i ginekologii Borysowskiego Państwowego Kolegium Medycznego. Pani Swietłana na podstawie medycznej statystyki i własnej praktyki lekarskiej uprzedziła przed nieodwracalnymi, katastroficznymi skutkami dla narodu z powodu braku szacunku do nienarodzonego życia ludzkiego.

Podczas Mszy św. ks. Włodzimierz Hulaj wygłosił homilię, w której skupił się na rozważaniu o duchowości i tajemnicy leczenia. Sens działalności lekarza, powiedział wikariusz biskupi, tkwi w samym wyrazie: doktor to zarazem lekarz i wychowawca jednocześnie. Człowiek, który nie dużo wie o sobie, powinien być wychowany jako istota rozumna i duchowa. Podstawą każdej rozumnej czynności jest wiedza. Niemożliwie wychowywać i leczyć, nie posiadając odpowiedniej wiedzy. Z innej strony, aby być wychowanym i wyleczonym, trzeba zaufać lekarzowi. W pracy lekarza ściśle się wiążą wiedza i wiara. Współczesna wiedza w dziedzinie nauki, w tym też medycyny, ma rozdrobniony charakter.

Fragmentaryczność zawodu medyka – nie najlepsze osiągnięcie cywilizacji, ponieważ dzisiaj zatarta została wiedza o człowieku jako jedynym i całościowym organizmie. Kiedyś lekarz miał dostęp do innej wiedzy, która wypracowywała w nim szczególne widzenie leczenia: człowieka trzeba uczyć i wychowywać do posiadania rozumnego stosunku do siebie i innych. W starożytności medycyna i filozofia były ściśle związane między sobą, a pierwsi lekarze antyczności byli jednocześnie i filozofami. Ks. Włodzimierz wzywał lekarzy do tego, aby zwracać większą uwagę na duchowe znaczenie istoty ludzkiej i dbać o jej całość. Leczenie to organizowana realizacja dobra, które w swej istocie ma Boskie pochodzenie. Pismo Święte i Święci Ojcowie Kościoła mówią o wielkiej roli pracy lekarza w antologicznym znaczeniu tego wyrazu. Chrześcijaństwo rozpatrywało zawód lekarza jako pełną poświęcenia i ofiarności pracę, polegającą na miłości do Boga i bliźniego, podsumował ks. Włodzimierz.

„Kto usiłuje uwolnić się od miłości, będzie gotowy uwolnić się od człowieka jako człowieka”

Benedykt XVI

Po przerwie medycy z okazji zbliżającej się uroczystości Miłosierdzia Bożego wspólnie odmówili Koronkę do Miłosierdzia Bożego i wysłuchali kolejnego referatu - „Obrona życia w rodzinie” pana Jana Łubińskiego, wykładowcy Wydziału Filozofii i Politologii Białoruskiego Państwowego Uniwersytetu Medycznego. Pan Jan poruszył między innymi negatywne aspekty w funkcjonowaniu rodziny współczesnej, a także wspominał o sposobach ich pokonania.

Ostatnią konferencję wygłosiła pani Danuta Kowalenko, pielęgniarka kardiologicznego oddziału, na temat „Prawda o stanie chorych w stadium terminalnym”. Zwróciła ona uwagę na różne aspekty pomocy choremu, na którego czeka szybkie odejście z życia, a także na biblijne spojrzenie na rzeczywistość śmierci.

Na zakończenie ks. Włodzimierz Hulaj wyraził zadowolenie z przeprowadzonej konferencji i podziękował medykom za udział w pierwszym takiego formatu spotkaniu. Lidzki duszpasterz zacytował fragment z encykliki „Bóg jest miłością”, gdzie Benedykt XVI naucza: „Miłość zawsze będzie konieczna, również w najbardziej sprawiedliwej społeczności. Nie ma takiego sprawiedliwego porządku państwowego, który mógłby sprawić, że posługa miłości byłaby zbędna. Kto usiłuje uwolnić się od miłości, będzie gotowy uwolnić się od człowieka jako człowieka. Zawsze będzie istniało cierpienie, które potrzebuje pocieszenia i pomocy. Zawsze będzie samotność. Zawsze będą sytuacje materialnej potrzeby, w których konieczna jest pomoc w duchu konkretnej miłości bliźniego”.

Ks. Mikołaj Cichonowicz, kierownik duszpasterstwa, dokonał krótkiego podsumowania spotkania i wyraził wielką wdzięczność uczestnikom oraz wszystkim, kto wziął udział w organizacji I Diecezjalnego Spotkania Pracowników Służby Ochrony Zdrowia.